

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 20 Lutego.
4 Marca.

Rok 1859.

Nr 60.

Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka Op.

Pojutrze, w Kościele po *Paulińskim* Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śgo KAZIMIERZA; oraz Nabożeństwo 40-godzinne. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Wczorajsza pamiątka wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo CESARZA i KRÓLA, obchodzoną tu była z wielką uroczystością i solennem Nabożeństwem, od rana po Świątyniach tutejszych wszelkich wyznań. O godz. 9ej, odprawione zostało w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, Nabożeństwo, celebrowane w obec Prałatów i Kanoników Metropol., przez JW. JX. Biskupa *Dekerta*. Na Nabożeństwie tem znajdowały się Władze Wojskowe i Cywilne, oraz Obywatele miasta. O godz. 11, JW. Jen. Adj. *Paniutin*, Zarządzający Cześcią Cywilną pod nieobecność JO. Księcia NAMIESTNIKA Królestwa, udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, gdzie odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo, celebrowane przez Najprzewielebniejszego *Arseniusza*, Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogrodzkiego, w asystencji Prałatów i liczne Duchowieństwo Prawosławne. Na tem Nabożeństwie obecne były znakomite Wojskowe i Cywilne Osoby. Przy zainicjowaniu Hymnu Śgo AMBROŻEGO, działał Cytałelli *Alexandrowskiej*, zagrzmiały salwami. Jednocześnie odpowiednie Nabożeństwa odprawiono w innych Świątyniach, jako też i w Kaplicach miejscowych Instytutu Szlacheckiego. W Kościele Parafjalnym XX. Bazylianów, celebrował W. JX. *Boniewski*, Superjor Klasztoru tutejszego. Również odprawiono Nabożeństwa w Kościołach Ewangelickich: Augsburskim i Reformowanym. Przyjmując w Nabożeństwach udział młodzież szkolna, wykonała w czasie tychże, różne pieśni religijne. Uczniowie Gimn. Realn., łącznie z Uczniami szkoły Pow. Real. przy ul. Królewskiej, w Kościele PP. Wizytek, w czasie Nabożeństwa, odśpiewali *Mazę* i *TE DEUM Stefaniego*, pod kierunkiem *Skapczyńskiego*; Szkoły Powiatowej 2ej, na Nowym-Swiecie, Uczniowie tejże szkoły pod kierunkiem swego Nauczyciela *J. K. Chwałiboga*, odśpiewali *Mazę* tegoż kompozytora bez organu na głosy, nadto Hymn Toma *Nideckiego*, *TE DEUM Stefaniego*; wszystkie te pieśni, zakończone zostały odśpiewaniem Hymnu *Lwowa*: *BOŻE CESARZA chroni*. O godzinie 6ej, przedstawiono w Teatrze Wielkim bezpłatne widowisko, a wieczorem całe miasto zajaśniało rzesistą iluminacją.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz. Kom. R. P. i Skarbu, przeniesieni: Rachmistrz Wydziału Skarbowego, w Rządzie Gub. Augustowskim *Alex. Raszewski*, na p. o. Pomocnika Rewizora Skarbowego Ogu Lubels.; i Pomocnik Rewizora Skarbo. Ogu Lubels. *Dyzma Raszewski*, na p. o. Rachmistrza Wydz. Skarbo. w Rządzie Gub. Augustowskim. Zatwierdzone: Zostający na etacie posługacza *Kassy Alex. Matyszeński*, p. o. Asystenta *Kassy Ptu Kalwa-*

ryjskiego. Uwolnieni od służby, z powodu wystąpienia pensji emerytalnej: p. o. Komissarza Ekono: w Wydz. Dóbr i Lasów Rząd: w Komisji R. P. i Skarbu, Radca Dworu Jan *Golanowski*, i Referent tegoż Wydz., Radca Dworu Stan: *Bukowski*, z mundurem do urzędu przywiązany. W Okręgu Naukowym Warszawskim Alexandrowskim Wojennym Szpitalu, Radca Dworu Michał *Pilcicki*, na Prosektora przy Katedrze Anatomji w CESARSKO-Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. Mianowani: Guwerner Wyższy *Józef Kornicki*, Nauczycielem Szkoły Powiat: w Łowiczu; Guwerner Niższy *Rudolf Van-Baren*, Nadetatowym Nauczycielem przy Gimnazjum Realnem w Warszawie; byli Uczniowie Instytutu Główn. Pedagogicz. w St. Petersburgu: *Karol Rydzewski*, Nauczycielem młodszym przy Gimn. Gub. w Radomiu, i Kalistrat *Jancewicz*, Starszym Nauczycielem Szkoły Powiat: o 5ciu kl. w Pińczowie; b. Nauczyciel niegdy Szkoły Realnej w Szebrzeszynie *Wincenty Horoszewicz*, Nauczycielem Szkoły Powiatowej w Maryampolu; Rzeczy: Student Uniwersyt. w Moskwie *Wład: Gołbierski*, Nauczycielem Nadetat: przy Gimn. Realnem w Warszawie; Guwerner Niższy *Fran: Bujard*, p. o. Nauczyciela języka francuz. przy temże Gimn.; Kandydat Uniwers. St. Petersburg: *Stan: Seget*, Młodszym Nauczycielem przy Gimn. Gub. w Suwałkach; Kandydat Uniwers. w Moskwie *Jan Łukomski*, Nauczycielem Szkoły Powiat: 2giej w Warszawie; wykwalifikowany Kandydat w Komitecie Exam. *Jan Królikowski*, Nauczycielem rysunków i kalligrafji przy Szkole Powiatowej o 5ciu kl. w Łęczycy; Nadkompletny Nauczyciel *Konstanty Popow*, Nadetat: Nauczycielem przy Gimn. Real. w Warszawie; wykwalifikowany Kandydat w Komitecie Exam., Adjunkt Oddziału Spraw defraudac. w Rządzie Gubero: *Augustowski*; Registrator Koll: *Alexan: Osipowicz*, Nauczycielem rysunków i kalligrafji w Gimn. Gub. w Suwałkach, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; b. Nauczyciel Szkoły Powiat: w Rawie Leon *Rzeczniowski*, i Nauczycielem przy Szkole Pow. o 5n kl. w Łomży; Rzeczy: Student Uniwers. Śgo WŁODZIMIERZA w Kijowie *Karol Kowalski*, Nauczycielem Szkoły Powiat: Realnej przy Gimn. Gub. w Lublinie; wykwalifikowany Kandydat do zawodu nauczycielskiego *Gustaw-Adolf Witt*, p. o. Nauczyciela Szkoły Powiat: w Białej; Guwerner Niższy Tom: *Zakrzewski*, Nauczycielem Szkoły Powiat: w Hrubieszowie; wykwalifikowani Kandydaci do zawodu nauczycielskiego: *Paweł Roszczyn*, Nauczycielem Szkoły Wyższej Real. w Kielcach; Fel: *Konwerski* i *Anton Kuksz*, p. o. Nauczycieli Szkoły Powiat: Realnej Niemiecko-Ruskiej w Łodzi; Kandydat do zawodu nauczycielskiego *Józef Rogojski*, p. o. Nauczyciela Instytutu Gosp. Wiejs. i Leś. w Marymoncie.

JO. Xie *Gorezakow*, Fligel-Adjut. JEGO CESARSKIEJ MOSCI, Sztabs-Rotmistrz Gwardji, wyjechał do Paryża.

Jutro o godz. 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak-Przedm.: odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne, za Braci i Siostry z Bractwa Stej *BARBARY* i Stej *TEKLI*; na które, łask wiernych zaprasza się.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, wszystkie Msze Święte, od rana (ostatnia o godzinie 11tej), odprawiać się będą, za duszę ś. *Wojciecha Prendowskiego*, b. Pułkownika b. W. P., jako w 41ą rocznicę Jego skonu.

Jutro, jako w wigilję rocznicy śmierci ś. p. *Franciszka Kuczyńskiego*, Urzędnika Komisji Rząd. Sprawiedliwości, odbędzie się za duszę tegoż Wotywa o godzinie 1mej z rana w Kościele Śgo. *KAROLA Boromeusza*; na którą, pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza.

Karolina z *Sommerów Feist*, Żona Obywatela miasta Warszawy, przeżywszy lat 39, po długiej chorobie, opatrzona SS. *SAKRAMENTAMI*, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony Mąż z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na ekspozycję zwłok, pojutrze o godz. 4tej po południu, z *Kaplicy XX. Reformatów*, na smętarz *Pówązkowski*.

(A.n.) Dwa miesiące upłynęło, jak równocześnie z nowo rozpoczętym rokiem przeniósł się do wieczności ś. p. *Kazimierz Tycz*, niegdy Oficer b. Wojska Polskiego, następnie Właściciel kantoru loteryj klasycznej. Mały zaiste i nic nie znaczący zawód, pod względem widzenia światowego, lecz by go spełnić bez usterki honoru, potrzeba hartu duszy. Urodzony w nadziejach lepszej dla siebie przyszłości, zbyt wczesnie utraciwszy te nadzieje, zaczął się sposobić do ciężkich zapasów z losem. Młodzieńcem wstąpiwszy w stan wojskowy, najpierw w *Gwardji Napoleona Igo*, później w b. *Wojskach Polskich*, o własnych tylko siłach, musiał się łamać z wszelkiego rodzaju przeciwnościami i niejednokrotnie pod obcem niebem z niebezpieczeństwem życia. W wieku dojrzałym, zawiedziony powtórnie we wszystkich swych nadziejach, nie opuścił rąk, ukrył się w zakątku domowym, oddawszy się całkiem mozolnej i niewdzięcznej pracy, z której nie raz biedniejszych od siebie wdowim swym grozom zasilat. *Nieszczęśliwy Mąż*, bo *BÓG* nawiedził pierwszą jego Żonę długoletnią ciężką i nieuleczoną chorobą. *Nieszczęśliwy Ojciec*, bo nie widząc innego sposobu, przymuszony był dwóch jedynych, małoletnich swych Synów, puścić w świat im niezbarny i doczekać tej dotkliwej boleści, że z nich jeden, daleko od rodzinnej spoczął ziemi, a drugiego nie pożegnanym odumrzeć, z tą okropną myślą, że go zostawia bez losu, bez przewodnika i bez wszelkiej opieki. Po takiej to ciernistej i kamiennej życia drodze, ś. p. *Kazimierz Tycz*, odbył swą doczesną pielgrzymkę, a przecież nie upadł na duchu i pomimo stargane siły pracując do ostatku, zachował godność człowieka i nieskazitelnego sumienia. — Spokój jego znikłej duszy!!! — ***

Od Zarządu Żeglugi Parowej. — W myśl § 12 Kontraktu Współki Żeglugi Parowej pod firmą: *Andrzej Hr. Zamoycki i Współka*, z dnia 6 (18) Lutego 1854 roku, w dniu 16 (28) Lutego b. r., o godzinie 1ej z południa, w sali posiedzeń Zarządu Żeglugi Parowej, wobec Wspólników i zaproszonych do attendance Posiadaczy Obligów tejże Współki, pod prezydencją *Augusta Hr. Zamoyckiego*, odbyło się sprawdzenie wykupionych i wycofanych z obiegu Obligów Serji Iej i IIej, przypadających do umorzenia po koniec Lutego b. m.,

oraz sprawdzenie i zniszczenie wykupionych i wycofanych z obiegu kuponów od tychże Obligów za rok 1857, poczem przystąpiono do losowania 5go z kolei Obligów Serji Iej a 2go Obligów Serji IIej, mających się wykupić i wycofać z obiegu w ciągu roku 1859 z funduszu za rok 1858 przeznaczonego na amortyzację: a) Obligów Serji Iej za sumę rs. 22,500; b) Obligów Serji IIej za rs. 4,000, razem za sumę rs. 26,500. Ze zaś § 10 Kontraktu Współki z dnia 6 (18) Lutego 1854 r., wycofanie z obiegu Obligów czy to przez losowanie czy wprost przez wykupno, pozostawia uznaniu Głównego Administratora Współki i na mocy tego prawa, w ciągu r. 1858, na poczet mających się wylosować w dniu 16 (28) Lutego b. r. Obligów, wykupione zostały przez Zarząd Żeglugi Parowej i wycofane z obiegu: a) Obligów Serji Iej w ilości sztuk 30, za Nr: 87, 90, 91, 93, 95, 101, 102, 104, 112, 120, 125, 127, 132, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 362, 363, 364, 366, 367, 368, 369 i 370, za sumę rs. 22,500; b) Obligów Serji IIej za Nr: 45, 48, 52, 59, 67, 91, po rs. 300, i Nr: 30, 33, 37, 44, 56, 61, po rs. 200, razem za rs. 3,000; w ogóle za rs. 25,500; pozostało zatem jeszcze do wylosowania w dniu 16 (28) Lutego b. r. Obligów Serji Iej za rs. 1,000. Po sprawdzeniu zatem tych wykupionych i wycofanych już z obiegu Obligów Serji Iej i IIej, wobec zebranych na posiedzeniu, wylosowane zostały następujące Obligów Serji Iej: Nr: 1, 26, 63, po rs. 200, oraz Nr: 39, 75, 169, po rs. 150, czyli razem za sumę rs. 1,050. Wypłata należności, tak za rzeczony wylosowane Obligów Serji Iej jak za Kuponów Marcowe 1859 r. od Obligów Serji Iej i IIej w obiegu zostających, uskutecznia się w Biurze Zarządu Żeglugi Parowej, codziennie od godziny 9ej z rana do 2ej z południa, od dnia wtorek następującego. Zarazem przypomina się Posiadaczom Obligów Żeglugi Parowej, że dotąd pozostały jeszcze w obiegu nie przedstawione do wymiany na gotowiznę Kuponów od tychże Obligów, mianowicie: a) Od Obligów Serji Iej Kupon płatny w Marcu 1857 r. Nr 185 i Kupon płatne w Marcu 1858 r., Nr: 4, 76, 77, 181, 182, 183 i 185, po rs. 37 kop: 50; b) Od Obligów Serji IIej Kupon płatne w Marcu 1858 r., Nr 4 na rs. 15, Nr 83 na rs. 10 i Nr: 28, 29, 37, 38, po rs. 7 kop: 50. — Dyrektor Żeglugi Parowej, *A. Barciński*.

Wczoraj z okoliczności Rocznicę wstąpienia na Tron *NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KROLA ALEXANDRA II*, dany był pełen świetności i wystawny bal, przez *J.W. Paniutina*, Zarządzającego Cześcią Cywilną pod nieobecność *JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa*. Bal ten zaszczycony, został obecnością *JO. Xiężnej Górczakowej NAMIESTNIKOWEJ*, wraz z dostojną jej Córką *Kerką Górczakową*. Znakomite Damy Orderowe, pierwsi Dygnitarze, Osoby Wojskowe i Cywilne, zapęknili licznie wspinał i rzeźbiło oświetlone komnaty *Brühlowskiego pałacu*, a jaśniejące przybranie tualet damskich, i paradne mundury Dygnitarzy i innych zaproszonych gości, strojne odbijały przy tem oświetleniu salonów, w których jak zwykle pierwszeństwo trzymały wdzięki obecnej poci pięknej. Za przybyciem *JO. Xiężnej Górczakowej NAMIESTNIKOWEJ*, powitał ją przez Dostojnego Gospodarza Domu, jakoteż Córkę, i Synów Jego, zaproszoną na Gospodynię balu, rozpoczęło zabawę polonezem, w którym *JO. Xiężna NAMIESTNIKOWA*, po-

dała rękę JW. Generałowi-Adjutantowi *Paniutin*. Po obejściu apartamentu w polonezie, uciły tony powa-
żnego tańca, a miejsce jego zastąpiły kadryle i lancyery,
polki i walce, wreszcie mazur ochoczy, dzielnie wyko-
nany (przez *Lewandowskiego* i kompanję jego). Prze-
chodząc z opisu zabawy do tego, co stanowiło główną
jego ozdobę, należy hoła oddać już nie tylko samej pici
pięknej, ale nadto i jej gustowi w doborze równie świe-
tych jak pełnych świeżości strojów, w których najro-
zliczniej barwy i kwiaty, drogie kamienie, perły i ko-
ronki, współzawodniczyły z sobą o pierwszeństwo. Do
ciężkich a odznaczających się taalet należały: Hr. *F. P.*
Hrabiny Kal.; Xieźnej *D.*, Hrabiny *W. L. Pani Za.*
Hrabiny *R.* i inne. Do lżejszych, w których szczególnie
odznaczały się trzy kolory, jak biały, różowy i nie-
bieski; możnaby policzyć cały szereg, przybranych
w nie dziewic. A jednak była to tylko suknia biała,
jak *Kezki Gor.*; to zdobna w zęby i rzuty niebieskie,
z girlandą z niebieskich bratków na głowie, jak Hra-
bianki *R.*, tego gościa Galicyjskiego, który tak pięknie
na tutejszych salonsach zajaśniał; albo także biała z u-
braniem na głowę z pereł, Panny *Por.*, lub z ubraniem
na głowę z girland zielonych jak Hrabianek *Wa.*; *Roz.*
i t. d. Idąc dalej, mimowolnie wzrok się zatrzymał to
na przesłicznych różowych z takimż girlandami, jak
Kezki L., *Panien Al.*; *Karz.*; *Tr.*; *So.*; to na białej w rzu-
ty niebieskie z girlandą takiegoż koloru, jak Panny *St.*,
to znowu za całe ubranie na głowie mającej jedną bia-
łą kamelję jak Panna *M.*, lub też za ozdobę pasy niebie-
skie na tle białej taalety jak Panna *L.*, albo wreszcie i
białą taaletę i białą gerlandę, jak Panna *T.*, lub przy-
brane w kolor fiołkowy jak Panny *Sic.*. Słowem
świeżość i gust, świetność i elegancja odpowiadały w zu-
pełności balowi, pełnemu uroku i wdzięku. Zabawa
od początku do końca szła z życiem; z jednej bowiem
strony, ustalona już powszechnie uprzejmość Dostojne-
go Gospodarza, oraz Córkę Jego i Gospodyni balu, a
Synowej; z drugiej gościnność i hojne podjęcie odcie-
chowane w wystawnej wieczerzy, jaka po północy
przerwała nie ustające na chwilę tańce, prowadzone
z zapalem przez jednego z Synów dostojnego Gospoda-
rza, wszystko to przyczyniło się do jej ożywienia i
przeciągnięcia do późna. Jeżeli gdzie zabrakło dostoj-
nego Gospodarza zajętego podjęciem 300 przeszło osób,
tam wyręczali go wyprzedzający się w gościnności Sy-
nowie, nie spuszczać z oka nikogo. Przy końcu wie-
czerzy, dostojny Gospodarz wniósł toast za pomyślność
NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KROLA ALEXAN-
DRA IIgo, który obecni powitali rozgłośnym wiwatem,
zaś muzyka Hymnem *Lwowa*. Kończący się karnawał,
zapisuje do swojej kroniki, jedną więcej z tych zabaw,
jaka się przy końcu swego istnienia odznaczył.

W dniu wczorajszym, z powodu Uroczystości Wsta-
pienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRO-
LA ALEXANDRA IIgo, odbytem zostało w Szkole Ra-
binów Nabożeństwo, wśród którego Dyrektor stosowną
do uczniów miał przemowę; poczem chór szkolny od-
śpiewał Hymn *Lwowa*.

W tych dniach opuścił prasę drukarską pierwszy po-
zycy Spisu przedmiotów znajdujących się w Gabinetie
Zoologicznym Okręgu Naukowego Warszawskiego,
w którym Dyrektor Gabinetów na Jarocznym Jarocki,

naukowym sposobem *Zwierzokrzewy i Promieniaki*
przedstawił. Główny skład tego dziełka jest w xiegarni
Pana Friedleina przy ulicy Senatorskiej. Dostać także
można w xiegarniach *PP. Blaszkowskiego i Glücks-
berga* na Krak.-Przedm.; i u *P. Glücksberga* pod ko-
lumnami przy ulicy Miodowej. Cena egzemplarza kop:
sr. 25. Posyła drugi wkrótce wyjdzie.

Miłośnikom muzyki donosimy, iż znany ofiklejdzi-
sta *P. Colasanti*, ma zamiar dać się słyszeć raz jeszcze
w sali Resursy Nowej, o godz. 1szej z południa poju-
trze, to jest w Niedzielę. Talent tego Artysty, obudził
już zarówno zapal jak współczucie; nie wątpimy prze-
to, że w chwili wystąpienia, znajdzie licznych słucha-
czów, i również jak zawsze, dobrze przyjętym zostanie.
Oprócz zaś niego, mają także dać się słyszeć Panny
Nerudy, *P. St. Szczepanowski*, oraz jeden z amatorów
śpiewaków, przy towarzyszeniu na fortepianie Dyrekto-
ra *P. Peschke*.

Z powodu przedsięwziętej reparacji kanału miejskie-
go pod ulicą Podwal, komunikacja wzmiarkowaną uli-
cą, w przestrzeni od ulicy Raczyńskiej do jatek rzeźni-
czych, na czas trwania robót, zamknięta została.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po
Komedji *Młynarz i Kominarz*. Panny: *Figarska*,
Skrodzka, *PP. Chomiński i Chęciński*; po lym akcie
Opery *Stradella*, Panna *Dowiakowska* i Pan *Sterling*.
W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *System Męza*, *Pani*
Ziemińska, *PP. Rychter, Stolpe, Bodurkiewicz i Wil-
koszewski*. Między aktami Pan *Stiglich* dał się słyszeć
na harmonijce ustnej; Publiczność przyjmowała go o-
klaskami i cztero-krotnem zaszczytliwym przywołaniem.
W rzeczy samej Pan *Stiglich* miał wiele trudności do
zwalczenia na tak niepraktycznym instrumencie do kon-
certu. Po Komedji *Okreśne*, przywołani zostali: *Panie:*
Ziemińska i *Bakatowicz* po 5-kroć, *PP. Stolpe i Pan-
czykowski* po 3-kroć, oraz Pan *Chomanowski*.

Wczoraj z powodzeniem wystąpiła *Pani Debraine*
w salonie Doliny Szwajcarskiej, przedstawiając z nad-
zwyczajną zręcznością rozmaite sztuki magiczne. Nie
należy wątpić, że *Pani Debraine* ciągle i dobre przez
czas długi mieć będzie tu w Warszawie powodzenie, na
co pod każdym względem zasługuje. Podobnie przy-
jęto i *Pana Debraine* już jako Brzuchomówcę, już też
jako Magika. — Z przyczyny urządzającej się przez *Pana*
E. Bach wielkiej na Niedzielę zabawy muzycznej, dziś
i jutro w Dolinie, żadne przedstawienie nie ma miejsca.
— Słychać, że Państwo *Debraine* wkrótce powtórnie
wystąpią.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się
w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za
wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k. 25^{1/2}/z
za garniec kop: 41.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop:
40; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs.
90 kop: 82, wartość kuponu rs. 1 kop: 67^{1/2}/; za *listy*
zastawne IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14
kop: 88, wartość kuponu kop: 11^{1/2}/.

Azja. *Bombay*, 25go *Stycznia*. — Od Naekommis-
sera w Oude, nadszedł tu następny telegram o przytłu-
mieniu powstania. „Powstanie w Oude jest zupełnie przy-
tłumione. *Begam* i kilku jej stronników, wraz z dzia-

żami zdołali się dostać do Nepaul, nocnymi marszami, w części przedzierając się siłą, w części okupując wolne przejście. Cipaje znajdujący się w jej orszaku, rabują wsie w Nepaulu. Korpus obserwacyjny będzie postawiony na granicy. Zdaje się że *Nana-Sahib* jest z powstańcami. — Z Kalkuty donoszą, że zamiarem Anglików jest wszystkie główne stacje w Oude, z tamtej strony r. Gogra, zaopatrzyć w załogi Europejskie, a w Fyzabad, Roy, Bareilly, Sultansur, Lucknan, Sitapur i Gonda, pozostawić również silne załogi, któreby łącznie z policją miejscową, rozrzuconą wewnątrz kraju, utrzymywały spokojność. Trzy czwarte liczby fortec w Oude, są już zniszczone, a reszta pnie tak prędko, jak tylko można sprowadzić materiał do wysadzenia. Lud jest spokojniejszy aniżeli w właściwych prowincjach Angielskich. Głównie idzie tylko o zaprowadzenie silnej administracji cywilnej. — Za schwytanie *Tantia-Topiee*, oraz *Rao-Sahib*, naznaczono nagrody po 10.000 rupji. Pierwszy znajduje się podobno w pobliżu twierdzy Rintambur, leżącej w górach, między rzekami Rhanar i Tszumbul. Twierdza ta silnie ufortyfikowana, znajduje się w ręku *Firuz-Szacha*, Generała *Tantia-Topiee*. (N. Pr.: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 26go Lutego. — *Xiąże de la Tour d'Auvergne*, wyjechał onegdaj wieczór z powrotem na swą posadę Poselską do Turynu. *Gazette de France*, ogłosiła energiczny artykuł przeciw rewolucyjnej polityce we Włoszech. Twierdzi ona, że *Cavour* przez odwołanie się do rewolucji wszystko skompromitował; zdaje się jednak, że błąd ten teraz spostrzeżono, jak to dowodzi ostatnia mowa *Cavoura* w Senacie. — Bulla PAPIEŻKA erygująca Biskupstwo w Rennes, miała odejść 14go h. m. z Rzymu, i przybyć do Paryża. (St: An.).

Głoszą tu, że wczoraj wieczór Nuncjusz APOSTOLSKI, urzędownie zażądał od gabinetu Francuzkiego, aby wojska francuzkie, zajmujące Rzym, zostały odwołane, gdyż Austria, ze swej strony, zobowiązała się wycofać swe wojska z legacji. Krok ten, jakkolwiek widocznie zrobiony pod wpływem Austrjackim, został jednakże przyjęty przez Rząd Cesarzski. Dziś podobno Cesarz zwołał Radę Ministrów, zawiadomił ich o postępkach Nuncjusza, i daniu mu odpowiedzi przychyłnej. Kończąc swe oświadczenie, Cesarz miał rzec następujące słowa: „Wiedcie Panowie, jaką troskliwością otaczałem zawsze Ojca Sgo, z jaką gorliwością starałem się zawsze ochraniać Jego godność. Dziś musiemu on, że może się rzec wsparcia mego Rządu. Postanowiłem pozostawić go losom, na jakie wystawi go upór jego Rządu, w niesłuchaniu mych rad bezinteresownych.” Fakt ten jest ważny, albowiem ewakuacja Państwa Kościelnego w takich warunkach, doda tylko jedno źródło do zawiłań już istniejących w kwestji Włoskiej. Ludzie znający dobrze kraj, utrzymują, że tuż za opuszczeniem *Civita Vecchia* przez Francuzów, wejdzie do Rzymu rewolucja, a wątpić należy, czy armja PAPIEŻKA powściągnąć zdoła jej wybuch. — Słychać, iż Cesarz na ostatnim balu w Tuilerjach miał uczynić Pośłowi Bawarskiemu kilka uwag co do postawy Izby Bawarskich, i oświadczyć, że prawdopodobieństwo wojny, hyponotniej nie może być nanięte przez okazywanie nieufności Francji, ale przez wpływanie na Austrię, aby

poczyniła słuszne i potrzebne dla równowagi Europejskiej ustępstwa. (In: Bel.).

Paryż, 27go Lutego (tel.). — *Monitor* ogłasza następującą treść: „Kardynał *Antonelli*, zawiadomił 22go Lutego Ambasadorów Francji i Austrii, że PAPIEŻ pęknął wdzięczności za pomoc udzieloną mu przez oba te Mocarstwa, uważa za stosowne zawiadomić, iż odtąd Rząd jego jest dość silny, aby mógł zapewnić własne bezpieczeństwo i utrzymać pokój w swym kraju. Ze zarem PAPIEŻ oświadcza swą gotowość do wejścia w układy z obu Mocarstwami, dla uchwalenia, w jak najkrótszym terminie jednoczesnej ewakuacji jego terytorjum przez wojska Francuzkie i Austrjackie. (In: B.).

WŁOCHY. Turyn, 26go Lutego, (telegram). — Posel Francuzki dziś tu powrócił. — Austrjacy przyspieszają swe uzbrojenia i pracują gorliwie nad wzmocnieniem fortyfikacji Padwy i obozu w Cremona. Przez trzy dni, 24go, 25go i 26go, kolej żelazna wyłącznie była użyta dla transportu wojsk i amuniej z Werony do Mantui. Kancelarja marynarki została wyniesiona z Medjolanu. — *Opinie* w artykule dotyczącej misji Lorda *Cowleya* oświadcza, podług wiarygodnych doniesień, że Gabinet Wiedeński początkowo odrzucił pośrednictwo ofiarowane mu przez Anglię, odpowiadając, że pragnie sprzymierzeńców a nie pośredników. Rząd Angielski nalegał na przyjęcie pośrednictwa i wysłał Lorda *Cowleya* do Wiednia, aby starał się dla zachowania pokoju użyć do tego, co zrobionoby dla przywrócenia tegoż pokoju po wojnie. (Ind: Belge).

Neapol, 22go Lutego, (telegram). — Rodzina Wielkiego Księcia Toskańskiego wyjechała wczoraj z powrotem do swego kraju. — Król *Ferdynand* wkrótce spodziewany jest w Neapolu, dokąd ma być przywieziony morzem. Słabość J. Kr: Mości jeszcze nie wyleczona. (In: Belge).

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania z wolnej ręki, WIECZYSTA POSIADŁOŚĆ, mająca rozległości dziesiątyn 120 (włók 8 miary nowo-polskiej); w Gub: Plockiej Pow: Ostrołęckim położona; od Warszawy mil 15, od budującej się Kolei Żelaznej jedną milę odległa, z zabudowaniami kompletnymi, z ławentarem ruchomym i nieruchomym; bliższa wiadomość pod Nr 1063, przy ulicy Królewskiej w Warszawie na lewo.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Willo*, stóp 8 cali 9. (Ubywa). TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dobre imię*. — *Pasnucy* i *Narcyz*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Król Pasterzy*. — *Gizella*.

Dziś i codziennie od 6 wieczorem, w Zakładzie Piwa Bawarskiego przy ulicy Senatorskiej w pałacu Blanka, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humerystyczne.

Jutro w NOWEJ ARKADJI, przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, daaym będzie *BAL* Towarzystwi. Orkiestra doborowa grać będzie. — Jedzenia, Napojów i Chłodników dostać można: Dorozki zamówione, odwozić będą.

Jutro, to jest w dniu 5 h. m., dany będzie *BAL* na Czysstem, gdzie przy dobranej muzyce, wszelkich trunków, napojów, oraz potraw gorących dostać będzie można, na który właścicielka Zakładu, Szanowną Publiczność uprzejmie zaprasza.

Ostrygi codziennie w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.